

ELŻBIETA OSTROWSKA

Uniwersytet Wrocławski

## EFEKTY NAPŁYWU INWESTYCJI ZAGRANICZNYCH W GOSPODARCE KRAJU GOSZCZĄCEGO

Działalność gospodarcza inwestorów zagranicznych w kraju goszczącym przynosi efekty różnego rodzaju — ekonomiczne, społeczne, polityczne i kulturowe. Celem niniejszego opracowania jest analiza ekonomicznych efektów napływu inwestycji zagranicznych do kraju goszczącego, z uwzględnieniem gospodarki polskiej. Są to efekty makro- i mikroekonomiczne. W wielu wypadkach przeplatają się wzajemnie, można je więc rozpatrywać łącznie. Dotyczą one takich obszarów działania, jak wielkość produkcji dóbr i usług, zatrudnienie, handel zagraniczny i bilans płatniczy kraju przyjmującego, a także napływ nowej technologii i wiedzy.

Najważniejszym efektem pozytywnym napływu kapitału zagranicznego jest wzrost produkcji i tworzenie nowych miejsc pracy. Zwiększenie produkcji wpływa pozytywnie na wzrost realnego dochodu kraju przyjmującego. Wzrost ten uwidacznia się w wyższych dochodach z podatków, wyższych dochodach z pracy lub niższych cenach. Transfer kapitału może wywołać efekt pobudzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza w krajach o niedostatecznej akumulacji kapitału. „Występuje on wtedy, gdy zagraniczne inwestycje bezpośrednie mają charakter komplementarny względem inwestycji krajowych i przyczyniają się do stymulacji krajowego procesu produkcyjnego”<sup>1</sup>. Korzyści w kraju przyjmującym osiągane są jedynie wtedy, gdy inwestycje przynoszą zysk, ponadto część ryzyka jest ponoszona przez zagranicznego inwestora. Korzyści i koszty wiążą się z polityką ekonomiczną kraju goszczącego. Szczególne typy wybranych projektów inwestycyjnych są zależne od relacji cen w kraju goszczącym. Jeśli relacje te będą nieodpowiednie, inwestycja będzie mniej korzystna dla gospodarki.

Między krajami istnieją znaczne różnice w stopniu, do jakiego zagraniczne inwestycje bezpośrednie mogą być absorbowane przez gospodarkę kraju goszczącego lub zastępowane przez inne formy napływu kapitału zagranicznego. Różnice wynikają zarówno ze zmian w strukturze gospodarki, atrakcyjnych dla zagranicz-

<sup>1</sup> A. Jarczewska-Romaniuk, *Przedsiębiorstwa międzynarodowe*, Bydgoszcz 2004, s. 164.

nych inwestorów, jak i z różnych potrzeb w zakresie napływu kapitału. Kraje o małym rynku wewnętrznym, niewielu bogactwach naturalnych, relatywnie słabo rozwiniętej infrastrukturze i ograniczonych możliwościach eksportowych mogą być niezdolne do przyciągania i pozytywnego wykorzystania znaczącej sumy inwestycji zagranicznych, nawet przy liberalnej regulacji prawnej i systemie zachęt. Kraje większe, lepiej wyposażone w bogactwa naturalne lub mające bardziej rozwinięty sektor przemysłowy, mogą natomiast łatwiej przyciągnąć znaczną sumę inwestycji z zagranicy, mogą też częściowo wpływać na przyszłą strukturę napływu tych inwestycji. Będą więc odnosiły większe korzyści z działalności inwestycji zagranicznych na swoim terenie.

### EFEKTY W ZATRUDNIENIU

Inwestycje zagraniczne tworzą miejsca pracy w kraju przyjmującym bezpośrednio poprzez zatrudnianie pracowników w swoich filiach i oddziałach, pośrednio zaś przyczyniają się do tworzenia nowych miejsc pracy w przedsiębiorstwach lokalnych, które są ich dostawcami, podwykonawcami lub usługodawcami.

W. Nowara wymienia czynniki, od których zależą bezpośrednie efekty inwestycji zagranicznych w sferze zatrudnienia w kraju goszczącym. Są to:

- wielkości strumienia napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych,
- sposób wejścia danej inwestycji na rynek kraju goszczącego,
- rodzaj zastosowanej technologii,
- cechy rynku siły roboczej kraju goszczącego<sup>2</sup>.

Najbardziej korzystne dla kraju przyjmującego są inwestycje od podstaw, tzw. *greenfield*, które powodują szybki wzrost zatrudnienia, natomiast przejście już istniejącego przedsiębiorstwa (*brownfield*) rzadko powoduje wzrost zatrudnienia. Najczęściej po dokonaniu koniecznej restrukturyzacji zatrudnienie w takich przedsiębiorstwach spada. Do spadku zatrudnienia może też przyczynić się nowa technologia zastosowana przez inwestora zagranicznego. Wpłynie ona na zmianę struktury zatrudnienia pod kątem wykorzystania siły roboczej o odpowiednich kwalifikacjach. Tworzenie nowych miejsc pracy jest ograniczane przez nieprzychylny klimat społeczny, zależny od działalności silnych związków zawodowych i regulacji prawnych, które podnoszą koszty siły roboczej i ograniczają swobodę działania pracodawców.

Efekty pośrednie inwestycji zagranicznych w zatrudnieniu w kraju goszczącym to zwiększenie zatrudnienia w różnych sektorach gospodarki oraz przyciąganie do kraju goszczącego kolejnych inwestorów zachęconych sukcesem po-

<sup>2</sup> Zob. E. Mińska-Struzik, W. Nowara, S. Truskolaski, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Handel. Czynniki produkcji. Globalizacja*, Poznań 2007, s. 75–76.

przedników<sup>3</sup>. Wynikają one ze wspomnianych wyżej powiązań kooperacyjnych przedsiębiorstw z wielu branż, pod warunkiem że inwestor zagraniczny korzysta z dostaw lokalnej produkcji i usług. W przeciwnym razie przedsiębiorstwa te upadają, co powoduje spadek zatrudnienia. Państwo może zapobiec takiej sytuacji, wspomagając rodzime firmy odpowiednimi środkami polityki gospodarczej — np. poprzez nakaz zaopatrywania się inwestorów zagranicznych całkowicie lub częściowo w przedsiębiorstwach krajowych (wymóg składnika krajowego) lub poprzez stosowanie ulg wobec inwestorów zagranicznych pod warunkiem korzystania przez nich z dostawców i podwykonawców krajowych.

Inwestycje zagraniczne wpływają nie tylko na ilość miejsc pracy w kraju goszczącym, lecz także na stosunki pracy. Inwestycje bezpośrednie mają charakter długoterminowy. Jeśli zostały dokonane w celu ugruntowania swojej obecności na rynku kraju goszczącego i korzystania z jego zasobów, to będą starały się dostosować do otoczenia lokalnego przez pozytywne działania, takie jak współpraca z firmami lokalnymi, zaopatrzenie w surowce, podzespoły i siłę roboczą na rynku lokalnym, szkolenia mające na celu podnoszenie kwalifikacji miejscowych pracowników i przystosowanie ich umiejętności do obsługi nowych technologii. Będą również podwyższały płace pracowników i stwarzały lepsze warunki pracy. Jeśli natomiast dokonanie inwestycji bezpośredniej służy jedynie opanowaniu rynku kraju goszczącego w celu stworzenia sobie dogodnej lokalizacji do eksportu produktów do innych krajów, eksploatacji tanich zasobów miejscowych, a zwłaszcza zniszczenia produktów lokalnych, aby pozbyć się konkurencji, to płace i warunki w filiach przedsiębiorstw zagranicznych będą się pogarszać. W skrajnych przypadkach może to być nawet łamanie norm i przepisów pracy, zmuszanie pracowników do wydłużania dnia pracy przy tych samych wynagrodzeniach i częsta wymiana zatrudnionych.

W raportach opracowanych przez ONZ, dotyczących działalności zagranicznych korporacji w krajach goszczących, zwraca się uwagę na takie efekty negatywne, jak „niebezpieczeństwo hamowania rozwoju pracowników pochodzenia lokalnego w sytuacji, gdy stanowiska wyższego szczebla zajmują obcokrajowcy, a także drenaż mózgów, kiedy inwestor korzysta ze szczególnie rzadkiego i poszukiwanego personelu krajowego<sup>4</sup>.

## TRANSFER TECHNOLOGII I WIEDZY

Jednym z bezpośrednich efektów napływu inwestycji zagranicznych do kraju goszczącego jest transfer technologii i myśli technicznej. Jest on związany z in-

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 76.

<sup>4</sup> R.E. Lipsey, F. Sjöholm, *The Impact of Inward FDI on Host Countries: Why Such Different Answers?*, „EJIS Working Paper Series” 192, The European Institute of Japanese Studies 2004, s. 24; cyt. za: S. Domżański, *Zagraniczne inwestycje bezpośrednie jako czynnik otwierania gospodarki Azji Południowo-Wschodniej na przykładzie Malezji*, Warszawa 2011, s. 108.

westyjcjami bezpośrednimi i „pod klucz”. Założenie filii za granicą wymaga od inwestora pełnego jej wyposażenia, które dla kraju przyjmującego jest istotnym elementem wzrostu produkcji, dostępu do wiedzy technologicznej i rozwoju infrastruktury. Korzyści dotyczą nie tylko nowych przedsiębiorstw, ale także już istniejących, które mogą zostać zmodernizowane dzięki zagranicznej technologii. Napływ technologii przyczynia się nie tylko do wzrostu produkcji i zatrudnienia w filiach zagranicznych w kraju goszczącym, ale także do wzrostu tych wielkości w wielu innych przedsiębiorstwach lokalnych pracujących dla filii jako poddostawcy, kooperanci czy handlowcy. Pośrednim efektem pozytywnym napływu nowej technologii jest poprawa jakości wytwarzanych dóbr, rozwój infrastruktury i zmiany organizacyjne. Kraje importujące kapitał mają możliwość dostępu do nowoczesnej technologii, która nie zawsze jest dla nich dostępna na rynku lub zbyt kosztowna. Jej transfer w ramach inwestycji zagranicznych często natomiast okazuje się tańszy i szybszy, a technologia — nowocześniejsza, połączona z dostępem do wiedzy ekonomiczno-organizacyjnej. Ujemną stroną takiego transferu technologii jest brak możliwości wyboru rodzaju technologii i sektora jej lokaty<sup>5</sup>. Jeśli jednakże technologia jest zbyt nowoczesna dla gospodarki przyjmującej, to nie może ona pozytywnie oddziaływać na jej przemysł za pośrednictwem więzi kooperacyjnych i innych. Pozytywne efekty, takie jak wzrost produkcji i zatrudnienia, poprawa jakości produktów, mogą być w znacznym stopniu utracone lub zmniejszone wtedy, gdy motywem podejmowania inwestycji zagranicznych jest wyłącznie chęć wejścia na rynek danego kraju, doprowadzenie do likwidacji przedsiębiorstw lokalnych wytwarzających podobne produkty i zastąpienie ich własnymi wytworami<sup>6</sup>.

Z transferem technologii wiążą się też przepływy towarzyszące, które trudno całkowicie oddzielić. Są to:

- umiejętności, wiedza, migracja pracowników naukowych i specjalistów;
- współpraca laboratoriów badawczo-rozwojowych;
- transfer technologii w postaci importowanych dóbr produkcyjnych do filii przedsiębiorstw transnarodowych;
- transfer technologii do innych dziedzin gospodarki, np. w wyniku efektu uczenia się i efektu demonstracyjnego, uświadamiającego firmom lokalnym możliwości w zakresie stosowania nowych technologii i procesów produkcji (tzw. technologiczne efekty zewnętrzne)<sup>7</sup>.

Transfer wiedzy, doświadczeń i *know-how* ma duże znaczenie dla krajów mniej rozwiniętych. Kraje wysoko rozwinięte, importujące inwestycje zagraniczne, dysponują własną wiedzą, import traktują jedynie jako uzupełnienie i ewentualną wymianę doświadczeń. Dla krajów rozwijających się jest to możliwość

<sup>5</sup> E. Mińska-Stuzik, W. Nowara, S. Truskolaski, *op. cit.*, s. 71.

<sup>6</sup> Na ten temat zob też *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Wybrane zagadnienia*, red. J. Dudziński, H. Nakonieczna-Kisiel, Szczecin 2007, s. 117.

<sup>7</sup> *Transnational Corporations In World Development. Trends and prospects*, UNCTC, New York 1988, s. 180; oraz S. Domzalski, *op. cit.*, s. 107–108.

rozwoju i uczenia się. Inwestorami zagranicznymi są najczęściej korporacje transnarodowe, które dysponują własnymi ośrodkami badawczo-rozwojowymi, jednak niechętnie przekazują swoją wiedzę innym. Stanowi ona częściowo tajemnicę produkcji z uwagi na jej nowoczesność w stosunku do powszechnie znanych i stosowanych rozwiązań. Kraje goszczące, dysponujące wykwalifikowaną kadrą i zdolne utworzyć centra badawcze, mają jednak szansę na nawiązanie i wykorzystanie kontaktów badawczych z inwestorami zagranicznymi.

Ważnym czynnikiem decydującym o wpływie transferu technologii na gospodarkę kraju goszczącego jest zjawisko tzw. *spillovers*, czyli mnożenia technologicznego. Według W. Nowary

oznacza ono, że innowacje przywiezione przez inwestora rozprzestrzeniają się w gałęzi i w całej gospodarce. Dzieje się tak, ponieważ innowacje inwestora stymulują odpowiednie innowacje u odbiorców, dostawców i w firmach konkurencyjnych. Występuje to także w dziedzinie zarządzania, gdzie lepsze zarządzanie w firmach danej gałęzi inspiruje firmy konkurencyjne do ulepszenia swojego systemu<sup>8</sup>.

Efekty mnożenia technologicznego nie wystąpią w krajach zbyt słabo uprzemysłowionych o niskim poziomie wykształcenia siły roboczej i słabej konkurencji lokalnej.

Obok efektów bezpośrednich i pośrednich napływu technologii do kraju goszczącego występują też efekty zewnętrzne, które A. Zorska dzieli na statyczne i dynamiczne<sup>9</sup>. Według Zorskiej korzyści statyczne opierają się na ilościowych efektach większego zatrudnienia komplementarnych, krajowych zasobów wytwórczych, wzroście produkcji, eksportu, dochodów z pracy, wpływów budżetowych. Korzyści dynamiczne wynikają z modernizacji zasobów wytwórczych, powstawania nowych, bardziej konkurencyjnych specjalizacji w produkcji i eksporcie, wzrostu wydajności pracy, podnoszenia konkurencyjności gospodarki i jej atrakcyjności inwestycyjnej dla nowych inwestycji zagranicznych. Korzyści dynamiczne są ważniejsze dla gospodarki kraju goszczącego. Ich tworzenie „wymaga pewnego poziomu krajowych zdolności technologicznych oraz zdolności do uczenia się, akumulowania (kapitału, technologii, doświadczeń), tworzenia innowacji, podejmowania ryzykownych przedsięwzięć”<sup>10</sup>.

Międzynarodowe przepływy technologii można mierzyć za pośrednictwem strumieni przychodów, jakie tworzą. Są nimi honoraria i opłaty za licencje. Większość transferów technologii chronionych prawnie następuje przez sprzedaż licencji lub inwestycje bezpośrednie za granicą<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> E. Mińska-Struzik, W. Nowara, S. Truskolaski, *op. cit.*, s. 74.

<sup>9</sup> A. Zorska, *Korporacje transnarodowe. Przemiany, oddziaływanie, wyzwania*, Warszawa 2007, s. 293.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 294.

<sup>11</sup> Więcej na ten temat zob. R.E. Caves, J.A. Frankel, R.W. Jones, *Handel i finanse międzynarodowe*, Warszawa 1998, s. 244–245.

## HANDEL ZAGRANICZNY I BILANS PŁATNICZY

Kolejnym efektem napływu inwestycji zagranicznych do kraju goszczącego jest ich wpływ na handel zagraniczny tego kraju. Powodują one bezpośrednio wzrost eksportu towarów z kraju goszczącego przez filie korporacji transnarodowych, zwłaszcza jeśli są nakierowane na produkcję i eksport półproduktów i dóbr finalnych. Mogą wtedy przyczynić się do wzrostu eksportu bardziej niż firmy lokalne, ponieważ filie korporacji transnarodowych czerpią korzyści z elementów firmy macierzystej, takich jak znajomość rynków, powiązania międzynarodowe, marketing czy sieć sprzedaży. Dla przedsiębiorstw krajowych podjęcie produkcji eksportowej jest znacznie trudniejsze ze względu na wyższe koszty takiej produkcji, ale też z powodu braku znajomości rynku zagranicznego i braku doświadczenia w wymianie międzynarodowej. Ponadto firmy krajowe szukające zbytu dla swojego eksportu do krajów wyżej rozwiniętych stają przed problemem zorganizowania sieci sprzedaży, dostosowania produktów do szybkich zmian gustów konsumentów, opanowania fachowych norm przemysłowych i stworzenia nowego obrazu produktu. W wielu wypadkach projekt opakowania, dystrybucja i obsługa produktów są tak samo ważne jak zdolność do ich wytworzenia przy zachowaniu cen panujących na rynkach światowych lub poniżej ich poziomu. Brak takich umiejętności stanowi kluczową barierę wejścia na rynki zagraniczne. Inwestorzy zagraniczni dysponują rozbudowaną siecią powiązań handlowych, tworzą sieć informacji biznesowej i komunikacji międzynarodowej, z której korzystają również firmy lokalne. Są to pośrednie efekty inwestycji zagranicznych w kraju goszczącym. Te korzyści mają znaczenie w wypadku eksportu dóbr przemysłowych, są jednak niewielkie w sytuacji oparcia rozwoju kraju na branżach surowcowych o niskiej wartości dodanej. Dodatkową wadą takiego rozwoju jest pogłębianie się luki technologicznej wobec krajów uprzemysłowionych<sup>12</sup>.

Jeśli inwestycje zagraniczne są dokonywane w przemyśle wydobywczym, to zwykle służą zabezpieczeniu zaopatrzenia przedsiębiorstwa macierzystego w surowce. W takiej sytuacji biorą one tylko udział w lokalnej działalności i nie wpływają na wartość eksportu, oprócz możliwych efektów wynikających z prowadzenia wymiany wewnątrz korporacyjnej i stosowania cen transferowych<sup>13</sup>.

Są to ceny wewnętrzne korporacji, ustalone do celów wymiany między firmą macierzystą i jej filiami oraz między filiami nawzajem. Różnią się one od cen rynkowych i mają wpływ na eksport i import filii, na ich koszty, dochody, płacone cła i inne wielkości ekonomiczne.

Według badań OECD w krótkim i średnim okresie bezpośredni wpływ inwestycji zagranicznych na handel kraju goszczącego nie jest jednoznaczny. Napływ

<sup>12</sup> Więcej na ten temat zob. E. Czarny, J. Menkes, *Kraje słabo rozwinięte a napływ kapitału bezpośredniego*, [w:] *Handel i finanse międzynarodowe w warunkach globalizacji*, red. J. Schroeder, B. Stępień, Poznań 2007, s. 292.

<sup>13</sup> E. Mińska-Struzik, W. Nowara, S. Truskolaski, *op. cit.*, s. 78.

inwestycji poziomych powinien ograniczyć import kraju goszczącego i wpłynąć na poprawę bilansu płatniczego. Może jednak stać się inaczej

jeśli firma wykorzystuje do produkcji towary importowane. W przypadku inwestycji pionowych sytuacja będzie zmieniać się w zależności od tego, czy dana inwestycja ma na celu eksploatację surowców naturalnych lub wytwarzanie komponentów w procesie produkcji odbywającym się za granicą (co zwiększy eksport), czy też będzie odbiorcą półproduktów pochodzących z innych krajów (co spowoduje wzrost importu)<sup>14</sup>.

Negatywnym efektem pośrednim inwestycji w kraju goszczącym jest wzrost importu. Jeżeli koncentruje się on na nowoczesnych dobrach inwestycyjnych, to jest on korzystny. Jeśli jednak inwestycje zagraniczne są uzależnione od importu zaopatrzeniowego, to przyczynią się do wzrostu importu, obciążając bilans płatniczy kraju goszczącego.

Wysoka skłonność do importu często bierze się także z trudności sprostania wysokim standardom jakościowym przez krajowych producentów. Ważna jest również motywacja dokonywania inwestycji zagranicznych. Im więcej inwestycji ogranicza się do montażu podzespołów pochodzących w całości z zagranicy, tym silniejsza jest zależność od importu zaopatrzeniowego<sup>15</sup>.

Wpływ inwestycji zagranicznych na bilans płatniczy kraju goszczącego może być zarówno pozytywny, jak i negatywny. Napływ inwestycji nie obciąża bilansu płatniczego, nie wymagają one obsługi ze strony kraju przyjmującego, kraj przyjmujący osiąga korzyści co najmniej w postaci wpływów podatkowych, ryzyko ekonomiczne ponosi inwestor zagraniczny, wnoszą one postęp do gospodarki, poprawiają stan bilansu płatniczego dzięki aktywności eksportowej<sup>16</sup>. Import kapitału zagranicznego oznacza napływ pieniądza do kraju (znak dodatni w bilansie płatniczym), dlatego nadmierny import towarów i usług może zostać zrównoważony importem inwestycji zagranicznych, które przyczynią się do wzrostu produkcji, zatrudnienia i dochodów kraju. Pozwoli to w przyszłości na zaspokojenie krajowego popytu przez wzrost rodzimej produkcji i ograniczenia importu, co wpłynie na zrównoważenie bilansu płatniczego. W kraju goszczącym wystąpi bezpośredni efekt zrównoważenia bilansu płatniczego poprzez napływ inwestycji zagranicznych oraz efekt pośredni w postaci wpływu inwestycji zagranicznych na wzrost podstawowych wielkości ekonomicznych<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Foreign Direct Investment for Development. Maximising benefits, minimising costs, OECD, Paris 2002, s. 10; cyt. za: S. Domżański, *op. cit.*, s. 106.

<sup>15</sup> E. Mińska-Struzik, W. Nowara, S. Truskołaski, *op. cit.*, s. 78.

<sup>16</sup> S. Flejterski, *Podstawy metodologii finansów*, Szczecin 2006, s. 180 [w:] J. Różański, *Przedsiębiorstwa zagraniczne w Polsce. Rozwój. Finansowanie. Ocena*, Warszawa 2010, s. 33.

<sup>17</sup> E. Ostrowska, *Ekonomiczne efekty przepływu inwestycji zagranicznych w gospodarce światowej*, [w:] *Procesy globalizacyjne w gospodarce światowej. Wybrane zagadnienia*, red. B. Skulska, Wrocław 2009, s. 160.

Negatywnym efektem może być pogorszenie bilansu płatniczego kraju goszczącego, jeśli inwestor zagraniczny wykorzystuje do produkcji gotowych produktów komponenty pochodzące z importu. Również transfer za granicę dochodów uzyskanych przez niego z inwestycji prowadzi do pogorszenia bilansu płatniczego kraju goszczącego. W wypadku małych, otwartych gospodarek znaczny napływ inwestycji zagranicznych może powodować aprecjację kursu lokalnej waluty, co z kolei może się negatywnie odbić na opłacalności i rozmiarach eksportu, a tym samym pogorszyć sytuację w bilansie płatniczym<sup>18</sup>.

Inne efekty napływu inwestycji zagranicznych w kraju goszczącym to ich wpływ na dochód narodowy poprzez uzupełnianie krajowych oszczędności i inwestycji (co ma szczególne znaczenie przy niskiej akumulacji kapitału w kraju goszczącym), wzrost dochodów do budżetu państwa dzięki podatkom i opłatom od dochodów z działalności gospodarczej w kraju goszczącym, wzrost konkurencyjności firm krajowych, które będą starały się uniknąć efektu wypadnięcia z rynku i wiele innych.

W krajach rozwijających się korzyści z napływu inwestycji zagranicznych wiążą się przede wszystkim z brakiem dostatecznej akumulacji kapitału. Inwestycje zagraniczne są w tej sytuacji źródłem uzupełniającym krajowe zasoby i bodźcem do wzrostu aktywności gospodarczej kraju goszczącego, a także źródłem pozyskania nowych technologii.

W krajach rozwiniętych korzyści z inwestycji zagranicznych mają nieco inny charakter ze względu na relatywnie bogate zasoby kapitału. Jest to wzbogacenie posiadanej wiedzy o nowe technologie, wyrównywanie poziomu rozwoju regionalnego kraju goszczącego, normalizacja gospodarki rynkowej przy dominującej pozycji jednego lub kilku przedsiębiorstw krajowych. Również w krajach rozwiniętych mogą jednak wystąpić negatywne efekty napływu inwestycji zagranicznych, takie jak sprzeczność ich celów z interesem narodowym kraju goszczącego, nadmierna eksploatacja zasobów krajowych czy polityczne następstwa międzynarodowych powiązań kapitałowych<sup>19</sup>.

## NAPŁYW INWESTYCJI ZAGRANICZNYCH DO POLSKI

Polska jest krajem rozwiniętym, uprzemysłowionym i dużym, od lat jednak cierpi na brak odpowiedniej akumulacji kapitału. Stara się więc pozyskać inwestycje zagraniczne, głównie bezpośrednio, ale w latach wcześniejszych (od lat 70. XX w.) korzystała z innych form napływu, takich jak kredyty eksportowe, *joint ventures*, zakup licencji i inne. Największe efekty przynoszą jednak bezpośrednio inwestycje

<sup>18</sup> *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, red. E. Oziewicz, T. Michałowski, Warszawa 2013, s. 150.

<sup>19</sup> *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, red. J. Dudziński, H. Nakonieczna-Kisiel, Szczecin 2007, s. 116–117.



zagraniczne, które napływają do Polski od początku lat 90. XX w. Szczególnie pełna liberalizacja przepływu kapitałów na jednolitym rynku europejskim od 1 stycznia 1993 roku oraz wejście w życie Układu o Stowarzyszeniu w 1994 roku spowodowały szybki wzrost napływu inwestycji zagranicznych do Polski.

W 2000 roku wielkość tych inwestycji wzrosła 6,5 krotnie w stosunku do 1994 roku. Także przystąpienie Polski do światowych organizacji gospodarczych — w 1995 roku do WTO oraz w 1996 roku do OECD — podnosiło międzynarodowy prestiż kraju i stanowiło dodatkową zachętę dla zagranicznych inwestorów<sup>20</sup>.

W latach 2001–2003 tempo napływu inwestycji zagranicznych do Polski osłabło, od 2004 roku jednak wyraźnie widać wzrost napływu: zwłaszcza w latach 2006 i 2007 napłynęły dwa strumienie o wysokiej wartości, odpowiednio 15 061 mln EUR oraz 16 582 mln EUR (tabela 1).

Tabela 1. Napływ BIZ do Polski w mln EUR w latach 2004–2011, stan na 12 października 2011 roku

Lata	Ogółem napływ	Dynamika napływu w % 2004 = 100
2004	9 983	100,0
2005	7 668	76,8
2006	15 061	151,1
2007	16 582	166,1
2008	9 972	99,8
2009	9 343	93,6
2010	10 473	104,9
2011	13 567	136,9
Razem 2004–2011	92 649	

Źródło: obliczenia własne na podstawie NBP, Departament Statystyki, [http://nbp.gov.pl/publikacje/zib/zib\\_2011\\_n.pdf](http://nbp.gov.pl/publikacje/zib/zib_2011_n.pdf) (dostęp: 13.05.2013).

Wpłynęło na to kilka czynników: członkostwo Polski w Unii Europejskiej, dobra koniunktura gospodarcza, wznowienie procesu prywatyzacji oraz skutki wejścia w życie wielu nowych aktów prawnych dotyczących działalności gospodarczej, z których najważniejsza była ustawa o swobodzie działalności gospodarczej z 2 lipca 2004 roku (weszła w życie w 2007 roku)<sup>21</sup>. Dodatkowo od 2006 roku do statystyki bezpośrednich inwestycji zagranicznych zaczęto doliczać wartość zakupu nieruchomości przez nierezydentów, którzy mogą bez przeszkód nabywać grunty i mieszkania. Jedynie inwestorzy spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego muszą starać się o zezwolenie na zakup nieruchomości w Polsce.

<sup>20</sup> Więcej na ten temat: E. Ostrowska, *Inwestycje zagraniczne na Dolnym Śląsku*, [w:] *Globalizacja, europejska integracja a kryzys gospodarczy*, red. J. Kundera, Wrocław 2011, s. 849 nn.

<sup>21</sup> Dz.U. Nr 173, poz. 1807 z 2 lipca 2004 r.

W kolejnych latach 2008 i 2009 napływ inwestycji zagranicznych do Polski spadł, głównie w wyniku światowego kryzysu finansowego. Przepływy zagranicznych inwestycji bezpośrednich odbywają się głównie w ramach korporacji transnarodowych, które bardzo mocno odczuły kryzys. Pogarszająca się koniunktura gospodarcza zmniejszyła skłonność firm do inwestowania, zarówno w kraju, jak i za granicą nastąpił spadek zysków reinwestowanych w filiach i oddziałach zagranicznych. Dążąc do redukcji kosztów, wiele korporacji transnarodowych wycofało się z inwestycji zagranicznych. Niższe zyski i ograniczony dostęp do finansowania zewnętrznego (kredyty inwestycyjne) ograniczyły zdolność firm do inwestowania. Według UNCTAD dla 85% korporacji transnarodowych kryzys gospodarczy miał negatywny wpływ na ich plany inwestycyjne<sup>22</sup>.

Z Polski wycofały się głównie firmy z Ameryki Płd. i Środkowej (Brazylia, Meksyk), z Azji (Korea Płd. i Chiny) oraz Centra Finansowe Offshore (2008 rok). Inwestorzy z innych krajów, np. z Europy Środkowo-Wschodniej (Czechy, Litwa, Słowacja), z Japonii, wycofywali inwestycje w niewielkim stopniu w 2008 roku, po czym w 2009 ponownie zwiększali inwestycje w Polsce<sup>23</sup>.

Od 2010 roku napływ inwestycji zagranicznych do Polski znowu rośnie. W roku 2011 według danych PAiIZ wartość skumulowanych inwestycji bezpośrednich w Polsce wynosiła 153 350 mln EUR, w tym 106 232 mln EUR to udziały i zyski reinwestowane, a pozostałe to głównie kredyty eksportowe. Ogromna większość tej sumy (93,4%) pochodziła z krajów OECD, w tym 87,1% inwestycji — z krajów UE (27)<sup>24</sup>.

Największymi inwestorami w latach kryzysu 2008–2009 były firmy z Niemiec, Francji, Luksemburga, Holandii i Szwecji. W 2001 roku, oprócz wymienionych krajów jednym z największych inwestorów w Polsce stała się Hiszpania (4 318 mln EUR)<sup>25</sup>.

Główne sektory inwestowania od 2004 roku to niezmiennie usługi, przetwórstwo przemysłowe, zaopatrzenie w energię, gaz i wodę oraz handel i naprawy, a także budownictwo. W 2011 roku dużym zainteresowaniem inwestorów zagranicznych cieszyły się takie dziedziny, jak finanse i ubezpieczenia oraz działalność profesjonalna, naukowa i techniczna.

Możliwości te byłyby większe, gdyby nie wystąpiło zjawisko transferu zysków dokonywane przez niektóre filie przedsiębiorstw zagranicznych w Polsce do central tych firm poprzez tzw. ceny transferowe. Zmniejszyło to również wpływy do budżetu państwa oraz przyrost wartości majątku przedsiębiorstw w danym regionie<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> *Problemy gospodarki światowej*, red. M. Kuczmarska, J. Pietrzyk, Toruń 2010, s. 106.

<sup>23</sup> *Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w 2009 r. (Aneks Statystyczny — zweryfikowane dane za rok 2008)*, Tablica 4, s. 26, <http://www.nbp.pl/publikacja/zib/zib2009.pdf>.

<sup>24</sup> [http://www.paiz.gov.pl/polska\\_w\\_liczbach/inwestycje\\_zagraniczne](http://www.paiz.gov.pl/polska_w_liczbach/inwestycje_zagraniczne) (dostęp: 13.05.2013).

<sup>25</sup> [http://nbp.gov.pl/publikacje/zib/zib\\_2011\\_n.pdf](http://nbp.gov.pl/publikacje/zib/zib_2011_n.pdf) (dostęp: 13.05.2013).

<sup>26</sup> *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Wybrane zagadnienia*, red. E. Skawińska, Poznań 2010, s. 93.

## EFEKTY INWESTYCJI ZAGRANICZNYCH W POLSCE

Inwestycje zagraniczne są lokowane w spółkach z udziałem kapitału zagranicznego, których liczba w Polsce systematycznie rośnie (tabela 2).

Tabela 2. Liczba spółek z kapitałem zagranicznym w Polsce w latach 2004–2011

Lata	Liczba spółek w Polsce ogółem	W tym spółki zatrudniające powyżej 250 osób	Roczny przyrost liczby spółek ogółem
2004	15 816	839	—
2005	16 837	900	1021
2006	18 015	1008	1278
2007	18 515	1108	500
2008	21 092	1174	2577
2009	22 176	1124	1084
2010	23 078	1193	902
2011	24 910	1219	1832

Źródło: obliczenia własne na podstawie: *Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2008 r.*, GUS, Warszawa 2009, s. 28; oraz *Działalność gospodarcza [...] w 2011 r.*, GUS, Warszawa 2012 r., s. 34.

Na uwagę zasługuje fakt, iż spółki duże stanowią zaledwie około 5% ogólnej liczby spółek z kapitałem zagranicznym, to one jednak tworzą miejsca pracy, zatrudniając większość osób pracujących w spółkach z udziałem kapitału zagranicznego (tabela 3).

Tabela 3. Zatrudnienie w spółkach z kapitałem zagranicznym w latach 2004–2011

Lata	Liczba pracujących ogółem	Liczba pracujących w spółkach powyżej 250 osób	Udział pracujących w dużych spółkach pracujących ogółem w %
2004	1 112 341	760 289	68,35
2005	1 186 148	815 153	68,75
2006	1 313 359	923 973	70,35
2007	1 452 733	1 047 212	71,83
2008	1 531 668	1 093 189	71,38
2009	1 460 650	1 025 183	70,18
2010	1 518 398	1 078 369	71,02
2011	1 566 533	1 126 486	71,90

Źródło: *ibidem*, oraz roczniki: 2005, s. 26; 2006, s. 25.

Zatrudnienie w spółkach z kapitałem zagranicznym rośnie, w tym spółki duże zatrudniają ponad 70% osób. Pozostałe 30% zatrudnionych pracuje w spółkach średnich i małych oraz w mikroprzedsiębiorstwach.

Rośnie również wymiana międzynarodowa towarów i usług. Pozytywnym zjawiskiem jest wzrost liczby eksportujących spółek i wzrost wartości eksportu. Zjawiskiem negatywnym jest tymczasem równoczesny wzrost wartości importu, liczba spółek importujących jest także większa niż eksportujących. Jest to import surowców i materiałów na cele produkcyjne, ale także import towarów do dalszej odsprzedaży oraz znaczący import usług (tabela 4). Ujemne saldo obrotów z zagranicą, wysokie w 2004 roku, spadało przez kolejne trzy lata wraz ze wzrostem napływu inwestycji zagranicznych do Polski. W latach 2008–2009 gwałtownie wzrosło.

Tabela 4. Wartość eksportu i importu spółek z kapitałem zagranicznym w latach 2004–2011

Lata	Eksport		Import		Saldo
	Liczba spółek eksportujących	Wartość eksportu w mln zł	Liczba spółek importujących	Wartość importu w mln zł	
2004	8 912	169 001,5	7 617	201 988,5	-32 987,0
2005	7 510	177 826,4	8 061	191 173,0	-13 346,6
2006	8 002	214 516,0	8 557	218 114,8	-3 598,8
2007	8 157	245 268,0	8 790	264 826,5	-9 558,5
2008	8 922	252 027,6	9 911	279 020,2	-27 982,5
2009	9 236	259 121,3	10 211	301 393,7	-42 227,4
2010	9 475	293 021,1	10 610	324 228,3	-31 207,2
2011	10 108	338 731,8	11 419	370 310,4	-31 578,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2004 r.* i dalsze do 2011 roku, GUS, Warszawa 2005 r. do 2012 r.

W tym samym okresie w związku z kryzysem spadła wartość napływu inwestycji zagranicznych do Polski. Na tak wysokie ujemne saldo w handlu zagranicznym spółek z kapitałem zagranicznym wpłynęły znacznie zakupy towarów do odsprzedaży i usług zagranicznych. W kolejnych latach jednak, wraz z ponownym znacznym wzrostem napływu inwestycji zagranicznych do Polski, ujemne saldo wymiany międzynarodowej spółek z kapitałem zagranicznym spadło poniżej poziomu z 2004 roku, co sugeruje ścisły związek między napływem inwestycji z zagranicy a handlem zagranicznym.

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne odegrały istotną rolę w procesie przekształceń własnościowych i tworzeniu gospodarki rynkowej. Rola ta jest na ogół oceniana pozytywnie, z wyjątkiem zbyt dużego udziału tego kapitału w prywatyzacji banków polskich<sup>27</sup>.

Wejście przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym do różnych sektorów i branż spowodowało zmiany w zachowaniu polskich przedsiębiorstw. Były to

<sup>27</sup> *Ibidem*.

zmiany korzystne, ukierunkowane na zwiększenie możliwości konkurowania poprzez zastosowanie nowych metod zarządzania i szkolenia pracowników, wykorzystanie taniej siły roboczej, surowców oraz poszukiwanie środków na nowe inwestycje<sup>28</sup>.

## PODSUMOWANIE

Ekonomiczne efekty napływu inwestycji zagranicznych do kraju goszczącego mogą być pozytywne lub negatywne. Szczególną rolę odgrywają bezpośrednie inwestycje długoterminowe, ponieważ to one tworzą nowe miejsca pracy, zmieniają warunki pracy, wnoszą nowe technologie i rozwiązania, pobudzają działalność przedsiębiorstw lokalnych oraz wpływają na stan bilansu płatniczego poprzez udział w handlu zagranicznym kraju goszczącego. Polska jest przykładem takiego oddziaływania. Napływ inwestycji do naszego kraju od wielu lat wykazuje tendencję wzrostową. Na uwagę zasługuje fakt, iż mimo kryzysu finansowego na świecie inwestycje zagraniczne w Polsce od 2010 roku znowu rosną.

Struktura napływu inwestycji zagranicznych do Polski nie zmieniła się od lat 90. Dominują inwestycje produkcyjne, głównie w przetwórstwie przemysłowym oraz usługach (pośrednictwo finansowe, handel i naprawy). W ostatnich latach wzrosła także liczba inwestycji w obsługę nieruchomości, transport i gospodarkę magazynową oraz działalność profesjonalną (naukową i techniczną). Szczególnie ta ostatnia jest zjawiskiem pozytywnym.

## EFFECTS OF THE INFLOW OF FOREIGN INVESTMENTS IN THE ECONOMY OF THE HOST COUNTRY

### Summary

The inflow of foreign investments to the host country has different effects on its economy. The aim of this paper is the analysis of direct and indirect economic effects. The most important are: increase in production and employment, the inflow of new technology and knowledge, the impact on external trade and the balance of payments and the growth of competitiveness of the local enterprises. The green field FDIs increase the number of new places of employment. The brown field FDIs cause negative effects — the increase in unemployment.

Foreign investments cause growth through the branches of transnational corporations. But they cause the growth of import too, if the investors do not use the production of the local enterprises. The activity in the external trade influences the balance of payment's equilibrium in the host country.

The reaction of the local firms to foreign competition is positive. They try to modernize the process of production to decrease the costs and increase labour productivity.

All this effects appear also in the Polish economy, which attracts more and more inflow of foreign investments.

<sup>28</sup> Problem ten szeroko przedstawia J. Różański, *op. cit.*, s. 99.